

## UZASADNIENIE

J. S. wniósł o zasądzenie od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 3834,97 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 23 lipca 2015 r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu powód twierdził, że zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia, potwierdzoną polisą numer (...). Umowa ta została rozwiązana, a pozwany pobrał od powoda kwotę 3834,97 zł. Zdaniem powoda kwota pobrana przez pozwanego podlega zwrotowi, gdyż pobranie tej opłaty nastąpiło z rażącym naruszeniem prawa i opłata jest nienależna. Postanowienie umowne przewidujące pobieranie takich opłat wydaje się mieć charakter abuzywny. (pozew k. 3-5)

Pozwany (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu pozwany podniósł, że powód przed zawarciem umowy otrzymał tekst ogólnych warunków ubezpieczenia (dalej: owu) i zapoznał się z jego treścią, ponadto przed zawarciem umowy i w trakcie zawierania umowy ubezpieczenia korzystał z pomocy profesjonalnego doradcy finansowego, zatem nie wykazał, że obowiązek wyjaśnienia powodowi wszelkich wątpliwości co do treści umowy nie został względem niego należycie wykonany. Powód nie może korzystać z ochrony prawnej z art. 3851 § 1 k.c., gdyż nie może być uznany za konsumenta uważnego i ostrożnego w rozumieniu art. 2 pkt. 8 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym, albowiem nie dostosował horyzontu czasowego inwestycji i wielkości zaangażowanych środków do swoich możliwości i potrzeb. Kwestionowane przez powoda postanowienia owu dotyczące opłaty likwidacyjnej, nie poddają się kontroli w świetle art. 3851 § 1 k.c., gdyż określają wartość świadczenia wykupu, które jest świadczeniem głównym pozwanego. (odpowiedź na pozew k. 48-97)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 9 grudnia 2009 r. J. S. zawarł z (...) spółką akcyjną z siedzibą w W. umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi (...). Ubezpieczającym i ubezpieczonym był J. S.. Składka ubezpieczeniowa miała być opłacana regularnie. Suma ubezpieczenia wynosiła 100 zł, a świadczenie ubezpieczeniowe stanowiło sumę wartości polisy i kwoty 100 zł. Składka podstawowa miała być alokowana w trzech funduszach ubezpieczeniowych: A. Obligacji - 70%, A. I. G. Otwarty - 20%, A. T. A. G. - 10%. Składa dodatkowa miały być alokowane w 9 funduszach w proporcjach po 10% w ośmiu spośród nich i 20% w jednym z nich. Na potwierdzenie powyższych warunków (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. wystawiła polisę numer (...). Zgodnie z § 40 owu (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. pobierało w trakcie trwania umowy opłaty: za ryzyko ubezpieczeniowe, administracyjną, za zarządzanie, likwidacyjną, od wykupu, operacyjną. Wysokość opłaty była ustalona w Tabeli opłat i limitów. Zgodnie z § 44 owu opłata likwidacyjna była pobierana od kwot należnych ubezpieczającemu z tytułu wypłaty wartości polisy, z wyłączeniem wartości polisy wskutek wypowiedzenia umowy ubezpieczenia przez ubezpieczającego zmiany treści owu, oraz wypłaty części wartości podstawowej polisy - w przypadku złożenia wniosku o dokonanie takiej wypłaty lub w przypadku wypowiedzenia umowy ubezpieczenia przez ubezpieczającego w okresie pierwszych dziesięciu lat polisy. W myśl § 45 owu opłata od wykupu była pobierana od kwot należnych ubezpieczającemu w przypadkach określonych w § 44 owu - w przypadku złożenia wniosku o dokonanie takiej wypłaty w okresie pierwszych dwudziestu lat polisy. Zgodnie z pkt. 10 Tabeli opłat i limitów opłata likwidacyjna w przypadku rozwiązania umowy w szóstym roku polisy wynosiła 1,4 składki podstawowej należnej za 1 rok polisy. W myśl pkt. 11 Tabeli opłat i limitów opłata od wykupu w okresie od 1 do 10 roku polisy wynosiła 1% wypłaconej wartości podstawowej polisy. W dniu 4 maja 2015 r. J. S. rozwiązał umowę ubezpieczenia potwierdzoną polisą numer (...). (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. potwierdziła realizację dyspozycji wypłaty wartości polisy w kwocie 10061,93 zł, stanowiącą różnicę między kwotą 13896,90 zł, będącą wartością podstawową polisy, a kwotą 3834,97 zł, będącą sumą potrąceń. (polisa k. 19, owu k. 20-26, pismo z 12.05.2015 r. k. 27, tabela opłat i limitów k. 30-31)

W dniu 8 maja 2015 r. J. S. udzielił (...) spółce akcyjnej z siedzibą w S. upoważnienia do odzyskania należności przysługujących mu od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. wynikających z opłaty likwidacyjnej z tytułu wypłaconych dotychczas środków oraz dodatkowych i nienależnych opłat, zgodnie z polisą numer (...). Pismem z dnia 15 lipca 2015

r. (...) spółka akcyjna wezwała (...) spółkę akcyjną z siedzibą w W. do zapłaty kwoty 3834,97 zł do dnia 22 lipca 2015 r. (upoważnienie k. 32, wezwanie do zapłaty z dowodem nadania listem poleconym k. 33)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej powołanych dokumentów. Zdaniem Sądu nie było podstaw do odmówienia tym dokumentom walorów wiarygodności i mocy dowodowej, nie były one kwestionowane przez strony.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo okazało się zasadne.

Spór między stronami toczył się na płaszczyźnie prawnej, przede wszystkim wokół kwestii oceny postanowień owu w świetle przepisów kodeksu cywilnego o niedozwolonych postanowieniach umownych, przede wszystkim art. 3851 k.c. W pierwszej kolejności należy rozstrzygnąć kwestię dopuszczalności badania postanowień owu stosowanych przez pozwanego w świetle przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych. Koronnym argumentem pozwanego było to, że postanowienia owu dotyczące opłaty likwidacyjnej nie mogą być badane w świetle tych przepisów, gdyż dotyczą świadczenia głównego należnego powodowi od pozwanego. W tym obszarze analizy mieści się również spór o charakter świadczenia z tytułu rozwiązania umowy ubezpieczenia z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym - czy stanowi ono świadczenie główne ubezpieczyciela, czy też nie. Zgodnie z art. 3851 § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Już z treści powołanego przepisu wynika, że niedopuszczalność badania postanowień owu o opłacie likwidacyjnej w świetle przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych nie jest przesądzona i zależy od sposobu sformułowania postanowień dotyczących głównych świadczeń stron. W przypadku umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym należy stwierdzić, że nie jest to typowa umowa ubezpieczenia na życie. Zawiera ona wszystkie elementy umowy ubezpieczenia na życie oraz prawa i obowiązki stron umowy ubezpieczenia na życie wynikające z ustanowienia ubezpieczeniowego funduszu kapitałowego. Zgodnie z art. 3 ust. 1 pkt. 50 ustawy z dnia 11 września 2015 r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (Dz.U.2015.1844) ubezpieczeniowy fundusz kapitałowy - w ubezpieczeniu, o którym mowa w dziale I w grupie 3 załącznika do ustawy, czyli związanym z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, jest to wydzielony fundusz aktywów stanowiący rezerwę tworzoną ze składek ubezpieczeniowych, inwestowany w sposób określony w umowie ubezpieczenia. Z powyższej definicji płyną następujące wnioski: składka ubezpieczeniowa stanowi świadczenie ubezpieczającego zarówno z tytułu umowy ubezpieczenia na życie, jak również z tytułu umowy inwestycyjnej przez ubezpieczeniowy fundusz kapitałowy. Z kolei świadczenia ubezpieczyciela będą przybierać postaci odszkodowania w przypadku zajścia zdarzenia szkodzącego objętego odpowiedzialnością ubezpieczyciela oraz świadczenia pieniężnego z tytułu wykupu polisy. W okolicznościach niniejszej sprawy świadczenia te są powiązane w ten sposób, że świadczenie ubezpieczeniowe, które przypada ubezpieczającemu lub ubezpieczonemu, składa się z sumy ubezpieczenia, określonej na 100 zł, oraz wartości polisy, stanowiącej sumę wartości jednostek uczestnictwa każdego z ubezpieczeniowych funduszy kapitałowych, w których była alokowana składka. Jest to jedyne świadczenie, jakie ubezpieczający może otrzymać na skutek zgłoszenia żądania wykupu polisy. W takim przypadku ubezpieczyciel dokonuje wyceny jednostek uczestnictwa i po potrąceniu kwot przewidzianych owu, wypłaca beneficjentowi wykupu sumę pieniężną. Należy zatem uznać, że świadczenie to stanowi główne świadczenie ubezpieczyciela na rzecz beneficjenta wykupu. Nie może być wątpliwości co do tego, że mamy do czynienia ze świadczeniem w rozumieniu art. 353 § 1 k.c. Jest to bowiem zachowanie dłużnika zmierzające do wykonania jego zobowiązania i doprowadzenia do jego wygaśnięcia przez wykonanie. Niemniej jednak nie można uznać, że postanowienia owu określające to świadczenie, zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Przede wszystkim należy podkreślić, że w chwili zawierania umowy nie ma możliwości nawet przybliżonego przewidzenia wartości polisy na dowolną chwilę rozwiązania umowy ubezpieczenia. Postanowienia owu stanowią w tym zakresie jedynie wzór dotyczący sposobu ustalenia wysokości tego świadczenia. Nie można określić również wysokości opłaty likwidacyjnej ani opłaty za wykup, gdyż ich wysokość wynika z wielkości zgromadzonych aktywów oraz czasu, w którym następuje rozwiązanie umowy. Nie można zatem takim

postanowieniem owu przypisać waloru jednoznaczności. Z tego względu podlegają one kontroli w świetle przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych.

W ocenie Sądu postanowienia § 44 i § 45 owu stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 3851 § 1 k.c. Przyjmuje się, że postanowienia umowy rażąco naruszają interes konsumenta, jeżeli poważnie, znacząco odbiega od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. W wyroku z dnia 13 lipca 2005 r. (I CK 832/04, Pr. Bank. 2006, nr 3, s. 8) SN stwierdził, że „rażące naruszenie interesów konsumenta” oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. (tak: A. Olejniczak - Komentarz do art. 3851k.c. - Lex) Dla uznania klauzuli za niedozwoloną, zgodnie z przepisem art. 3851 § 1 k.c., poza kształtowaniem praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, musi ona rażąco naruszać jego interesy. Nie jest więc wystarczające ustalenie nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy (sprzeczność z dobrymi obyczajami), lecz konieczne jest stwierdzenie prawnie relewantnego znaczenia tej nierównowagi (rażące naruszenie interesów konsumenta). Należy uwzględnić nie tylko interesy o wymiarze ekonomicznym, ale inne, zasługujące na ochronę dobra konsumenta, jak jego zdrowie, czas, dezorganizacja zajęć, prywatność, poczucie godności osobistej czy satysfakcja z zawarcia umowy o określonej treści (por. M. Bednarek (w:) System prawa prywatnego, t. 5, s. 768–769; E. Łętowska, Prawo umów konsumenckich, s. 341). (tak: A. Olejniczak - Komentarz do art. 3851k.c. - Lex)

W świetle powyższych wypowiedzi nauki prawa cywilnego i judykatury należy uznać, że kwestionowane postanowienia owu stanowią niedozwolone postanowienia umowne. Obciążenie beneficjenta wykupu opłatami likwidacyjną i za wykup zmierza do przerzucenia na tegoż beneficjenta ryzyka towarzyszącego zawarciu umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, a wynikającego z tego, że zgodnie z art. 830 § 1 k.c. przy ubezpieczeniu osobowym ubezpieczający może wypowiedzieć umowę w każdym czasie z zachowaniem terminu określonego w umowie lub ogólnych warunkach ubezpieczenia, a w razie jego braku - ze skutkiem natychmiastowym. Przytoczona regulacja sprawia, że działanie ubezpieczającego w postaci rozwiązania umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym jest zgodne z prawem i jako takie nie może stanowić dla ubezpieczającego źródła dolegliwości, choćby tylko ekonomicznej. Z drugiej strony dla ubezpieczyciela wynika z tej regulacji niebezpieczeństwo rozwiązania umowy w czasie tak krótkim od jej zawarcia, że nie będzie możliwe osiągnięcie zysku lub nawet samo pokrycie kosztów poniesionych na wykreowanie umowy. Zdaniem Sądu ryzyko to jest immanentnie związane z prowadzeniem działalności gospodarczej przez pozwanego. Należy podkreślić, że pozwany, jak każdy inny uczestnik obrotu gospodarczego, obowiązany jest znać przepisy prawa i płynące z nich ograniczenia w prowadzeniu działalności gospodarczej, a także ponosić ryzyko związane z tą działalnością. Wprowadzając do owu postanowienia o takiej treści jak w §§ 44 i 45 pozwany obciążył omawianym ryzykiem ubezpieczających. Jest to w ocenie Sądu niedopuszczalne i prowadzi do skrajnej asymetrii praw i obowiązków stron w umowie ubezpieczenia. Bez wątplenia postanowienia te rażąco naruszają interesy konsumenta, gdyż stanowią dla konsumenta ekonomiczną sankcję za zachowanie zgodne z prawem - skorzystanie z normy art. 830 § 1 k.c. Należy bowiem podkreślić, że umowa ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym pozostaje umową ubezpieczenia osobowego. W świetle powyższych rozważań nie można uwzględnić argumentu pozwanego, że powód nie dostosował horyzontu czasowego inwestycji i wielkości zaangażowanych środków do swoich możliwości i potrzeb. Mając świadomość cech jurydycznych ubezpieczenia osobowego, w szczególności treści art. 830 k.c., powód i każdy konsument zawierający tego typu umowy, może być przekonany, że w wybranym momencie będzie mógł rozwiązać umowę ubezpieczenia i odzyskać zainwestowane środki, o ile pozwoli na to wartość jednostki uczestnictwa w chwili wyceny dla potrzeb wykupu.

Sąd nie podziela również stanowiska pozwanego w zakresie, w jakim pozwany powołuje się na legalną definicję pojęcia „przeciętnego konsumenta” zawartą w art. 2 pkt. 8 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz.U.2016.3.j.t.). Po pierwsze należy wskazać, że generalnie ustawa ta posługuje się pojęciem konsumenta ukształtowanym przez przepisy kodeksu cywilnego, co wyraźnie wynika z treści art. 2 pkt 2 omawianej ustawy. Należy zauważyć, że pojęcie „przeciętnego konsumenta”, na które powołuje się pozwany, ma istotne znaczenie na gruncie ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym, gdyż służy do ograniczenia

siły oddziaływania zakazów ustanowionych tą ustawą przez stworzenie wzorca konsumenta, który w kontakcie z działaniami marketingowymi przedsiębiorcy nie ulegnie łatwo sugestii zawartej w działaniach reklamowych czy marketingowych. Brak takiego wzorca prowadziłby do nadmiernej surowości ocen w zakresie oddziaływania praktyk przedsiębiorców na zachowania rynkowe konsumentów i w konsekwencji wywierałby negatywny wpływ na konkurencję na rynku. Zdaniem Sądu przepis art. 2 pkt. 8 omawianej ustawy nie ma wpływu na wykładnię przepisu art. 3851 k.p.c., w szczególności nie można przyjąć, że sprowadza pojęcie konsumenta w rozumieniu art. 3851 k.c. do treści pojęcia przeciętnego konsumenta w rozumieniu art. 2 pkt. 8 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym. W ocenie Sądu skutkowałyby to ograniczeniem ochrony konsumentów przez przepisy o niedozwolonych postanowieniach umownych, a trudno byłoby znaleźć argumenty, żeby przypisać ustawodawcy taki właśnie cel. Należy także zauważyć, że ustawa o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym normuje kwestie związane z innym obszarem działalności przedsiębiorców w stosunkach z konsumentami, niż zawieranie umów - etap poprzedzający, obejmujący kształtowanie dopuszczalnymi prawnie środkami, w szczególności reklamą i marketingiem, postaw i zachowań konsumentów. Z tych względów nie można stosować definicji przeciętnego konsumenta do oceny stanu faktycznego niniejszej sprawy.

W myśl art. 3851 § 1 k.c. postanowienia niedozwolone nie wiążą konsumenta. Odnosząc to do okoliczności niniejszej sprawy należy uznać, że powód nie był zobowiązany do uiszczenia na rzecz pozwanego opłaty likwidacyjnej i opłaty za wykup. Z tego względu kwoty pobrane z tego tytułu przez pozwanego podlegają zwrotowi na rzecz powoda. Dlatego też Sąd powództwo w całości uwzględnił.

O roszczeniu odsetkowym Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 2016 r. w myśl art. 57 ustawy z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw.

O kosztach procesu Sąd orzekł na zasadzie finansowej odpowiedzialności za wynik sprawy w myśl art. 89 § 1 k.p.c. Ponieważ pozwany przegrał sprawę w całości, Sąd obciążył pozwanego kosztami procesu w wysokości 809 zł. Na tę sumę składają się kwoty 192 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, 600 zł tytułem zastępstwa prawnego ustaloną na podstawie § 6 pkt. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu oraz 17 zł tytułem kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

SSR Paweł Szymański

Zarządzenie: odpisy wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron.